PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Rok XI. Kraków, dnia 13 lipca 1928 Nr. 27

TREŚĆ NUMERU:

Kalendarzyk podatkowy.

Podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w miesiącu czerwcu przez przedsiębiorstwa, płacące miesięcznie, płatny jest dnia 29 lipca.

Termin płatności zaliczki na podatek od obrotu na I kwartał 1928 r. dla przedsiębiorstw, płacących kwartalnie, przedłużony został do dnia 15 lipca włącznie.

Termin płatności zaliczki na podatek od obrotu za II kwartał 1928 r. dla przedsiębiorstw, płacących kwartalnie, przedłużony został do dnia 15 sierpnia włącznie.

Konjunktura gospodarcza w ubiegłym półroczu.

Ubiegłe półrocze stało — wedle jednomyślnej opinji sfer kupieckich — pod znakiem wyraźnej **depresji gospodarczej.** Kupcy stwierdzają, iż utargi były daleko mniejsze, aniżeli w I półroczu 1927. Zmniejszoną konsumcję przypisują wyjątkowo **fatalnym warunkom atmosferycznym**; uważamy jednak, że nie tylko to wpłynęło na zmniejszenie konsumcji. Drugim bowiem ważnym powodem była **drożyzna środków żywności,** która nie pozwoliła szerokim warstwom społeczeństwa na zaopatrzenie się w konieczne przedmioty.

Dawniej w wyjątkowych tylko wypadkach stosowane **weksle długoterminowe** są obecnie objawem normalnym i to w nadmiernej ilości. Konsument domaga się przy zakupnie kredytów. Zakupy ratalne są obecnie przyjęte już nie tylko w sferach urzędniczych, ale równie i w tych, które dotychczas zawsze za gotówkę tylko zakupywały.

Brak gotówki i drożyzna kredytów znamionują nasz rynek, specjalnie w ostatnich tygodniach.

Depresja w handlu z ostatnich czasów, zupełnie jednak **nie wpłynęła na przemysł** rodzimy. Porównując bowiem cyfry przewozowe kolei, konstatujemy, że przemysł znajduje nadal silne zatrudnienie. Bezrobocie, będące w zimie stałym objawem w przemyśle, powoli ustępuje. Wywóz oraz zapotrzebowanie węgla na rynku wewnętrznym zupełnie nie wykazują depresji. Jedynie przemysł **tekstylny w Łodzi** przeżywa kryzys, mimo, iż tamtejsi przemysłowcy starają się zapomocą niezdrowych, wydłużonych kredytów kryzys ten maskować i odraczać.

Cyfry wpływów **podatkowych** wykazują, iż rząd otrzymuje **więcej** aniżeli preliminował.

Bilans handlowy stoi od miesięcy pod znakiem deficytu, wywóz nie wskazuje już tendencji wzrastania, przeciwnie zmniejsza się nietylko wywóz zboża wskutek nieurodzajów, lecz zmniejsza się również i wywóz innych naszych standartowych produktów wywozowych. Przemysł eksportowy wysyła mniej aniżeli w I. półroczu 1927 r.

Od nowych zbiorów dzieli nas przynajmniej miesiąc. (Zbiory tegoroczne będą wyjątkowo spóźnione). Obecnie musimy być w ocenie zbiorów bardzo wstrzemięźliwi, do czego zmusza nas wieloletnie doświadczenie, opierające się na urzędowem ocenianiu widoków zbiorów. Ostatnio nawet oceny urzędowe za czas do początku czerwca b. r. są dosyć skromne. W najlepszym razie przywóz pszenicy i żyta obejmie kilkumiesięczne zapotrzebowanie na rok gospodarczy 1928/9. O wywozie żyta, pszenicy i owsa mowy być nie może.

Cena żyta nie będzie o wiele niższą od ceny pszenicy, gdyż taka panuje tendencja na rynkach światowych. Z powyższego wynika, że nie możemy się spodziewać taniego chleba, co spowoduje ograniczenie się konsumentów w zakupnie innych artykułów, lub nastąpi **zwyżka poborów urzędniczych**, robotniczych i t. d.

Ceny na rynku wewnętrznym stale wzrastają. Mimo waloryzacji cła, przywóz nie zmniejsza się — jak to zresztą sfery rządowe przewidziały. Ceny towarów zagranicznych, plus zwaloryzowanego cła, są mimoto dla wielu artykułów niższe od cen produktów krajowych.

Do stałej **zwyżki** cen przyczynia się polityka różnych **syndykatów przemysłowych**. W sferach rządowych panuje obecnie tendencja popierania przemysłu przy tworzeniu się karteli. Wywóz nasz ulegnie wskutek tego pewnemu zatamowaniu i zmniejszeniu.

Konjunktura handlowa, której się spodziewano jako następstwa pożyczki stabilizacyjnej do tej chwili się nie objawia. Słabe widoki zbiorów najbliższych i rozwoju ruchu budowlanego, słabe tempo handlu nie przemawiają zupełnie za tem, by życie gospodarcze Polski znajdywało się pod znakiem konjunktury. Obieg pieniężny jest niewystarczający a powodem tego jest wielka ilość drobnych weksli, będących w obiegu. Obieg zaś długoterminowych weksli, przy wysokiej stopie prywatnego eskontu, powoduje wysokie ceny za nasze produkty.

Wszystkie wyżej wymienione cechy charakteryzują obecne położenie gospodarcze, i tłumaczą przyczyny, dla których znajdujemy się już od mniej więcej roku **w stanie depresji** gospodarczej.

Krytyczną dla gospodarstwa, stanie się sytuacja, gdy rząd starać się będzie nadal napełniać kasy skarbowe wielkiemi rezerwami, czyli, że główny nerw życia gospodarczego jakim jest pieniądz, napełni kasy skarbowe a sfery gospodarcze miast gotówki, użytkować będą jego namiastki tj. weksle.

Kredyt wekslowy jest dzisiaj koniecznością, zastąpienie atoli wekslem wypłaty gotówkowej za skonsumowane produkta, powoduje inflację wekslową. Pamiętamy jeszcze inflacje: markową oraz bilonu w złotych. Nie lepsze wyniki daje inflacja wekslowa.

Jeżeli wymogi fiskusu przekraczają zdolność płatniczą ludności a ta ratuje egzystencję swoją przez płacenie zamiast gotówką — wekslami, to taka sytuacja gospodarcza dobrej konjunktury zupełnie nie zapowiada.

Poniżej podajemy wykaz artykułów, które podrożały od stycznia 1928.

		Styczeń		Czerwiec
chleb żytni	Zł.	0·60	Zł.	0·70
mąka pszenna	„	0·94	„	1·04
kasza jęczmienna	„	0·75	„	0·87
mięso wołowe	„	3·21	„	3·35
cukier	„	1·45	„	1·60
drzewo opałowe	„	0·63	„	0·68
nafta	„	0·69	„	0·81
pszenica	„	51·02	„	59·60
żyto	„	40·40	„	52·25
jęczmień	„	40.25	„	50·—
owies	„	37·60	„	49·70

Nowe ulgi celne, które mają w najbliższych dniach wejść w życie.

Jak już w „Przeglądzie Kupieckim“ Nr 26 zapodaliśmy, został dnia 26 czerwca b. r. podpisany w Ministerstwie Spraw Zagr. w Warszawie protokół dodatkowy do konwencji handlowej z Czechosłowacją, które obowiązywać będą i dla innych państw, z któremi Polska ma traktat handlowy. Na podstawie tej umowy wprowadzone zostaną 3 grupy ulg. **Wymieniamy z każdej grupy towary najważniejsze:**

Grupa I.

(Zniżenie cła do poziomu przed waloryzacją): objęte zniżkami konwencyjnemi w dawnych układach z Czechosłowacją: warzywa i owoce, wyroby szklane, wyroby ceramiczne, rury wiertnicze. pompy, maszyny i aparaty do wyrobu lodu i do chłodnictwa; siewniki kombinowane, siewniki rzutowe do nawozów sztucznych, celuloza, papier pakowy, papier z zawartością masy drzewnej, przędza wełniana, tkaniny półjedwabne, chustki wełniane na głowę, guziki, galanterja.

Grupa II.

(Zniżenie cła do wysokości pośredniej między stanem obecnym a stanem przed waloryzacją): **obuwie lakierowane** (mnożnik 155 w stosunku do dawnego cła, zamiast mnożnika waloryzacyjnego 172), **kotły parowe rurkowe** (mnożnik 120, zamiast 130), **scyzoryki i noże** (mnożnik 130 zamiast 172), aparaty dla cukrowni, browarów, słodowni, gorzelni, rafinerji olejów mineralnych (mnożnik 120 zamiast 130), maszyny elektryczne lżejsze (mnożnik 115 zamiast 130), sieczkarnie o szerokości gardła powyżej 310 mm. (mnożnik 115 zamiast 130), **tkaniny bawełniane** (mnożnik 110 zamiast 130), **tkaniny wełniane** (mnożnik 110 zamiast 130), **tkaniny wełniane podszewkowe** (mnożnik 115 zamiast 130).

Grupa III.

(Zniżenie ceł poniżej poziomu przed waloryzacją) **winogrona** (33% poniżej), **piwo pilzneńskie** (20% poniżej). Zatrzymano natomiast całą waloryzację, m. in. dla następujących ważnych objektów czesko-słowackiego eksportu), na które częściowo dano Czechosłowacji w poprzednich układach cła konwencyjne, czyli zniżki celne: drożdże (istnieje cło konwencyjne) skóry garbowane podeszwowe i chromowe, obuwie nielakierowane (istnieją cła konwencyjne), pompy dla cukrowni i t. p.

Dokładną listę ogłosimy w „Przeglądzie Kupieckim“, gdy sprawa tych nowych ulg stanie się aktualną.

Na podstawie nowego układu, polska taryfa celna:

1) przywraca dla 192 pozycji dawny poziom, to jest taki, jaki był przed waloryzacją (15/III 1928).
2) zniża dla 30 stawek zamiennik przeliczenia.
3) obniża dla 10 stawek cło do wysokości z 15 marca b. r.

Czechosłowacja uzyskała powiększone kontyngenty przywozowe na wwóz towarów reglementowanych.

Kupcy! Przystępujcie w charakterze członków do Stow. „SAMOPOMOC“.

Rząd będzie ściągał podatek majątkowy.

Jak wiadomo, w związku z odrzuconym przez większość chłopską projektami ustawy o podatku gruntowym i wprowadzenia podatków od budynków wiejskich, rząd wycofał projekt o stałym podatku majątkowym.

Reprezentanci wsi w swej prasie zatryumfowali, twierdząc, „że groźba wisząca nad wsią polską została usuniętą“, i że za projektem rządowym szła jedynka ławą i z nią złączona endecja, Żydzi i td.

Nas zastanawiają przyczyny, dla których rząd wycofał projekty ustawy o podatku majątkowym,skoro niemal że równocześnie p. Minister Czechowicz stwierdził, że równowagę budżetu i w roku bieżącym może wówczas tylko utrzymać, jeśli ściągnie podatek majątkowy.

Podatek majątkowy, wedle projektu, jaki rząd przedłożył, wykazywał bardzo liczne wady, lecz nie to spowodowało rząd do wycofania swojego projektu, tylko obawa, że jeśli Sejm ten podatek uchwali, miasta znów poniosą ciężary. W miastach **nie ma nic już do opodatkowania;** podatek majątkowy znów miałby wyłącznie obciążyć miasta, wskutek odrzucenia tamtych projektów, któreby obciążyły nieco wieś. Byłoby to tylko dalszem sankcjonowaniem niesłuszności, którą się stosuje dotychczas wobec miast.

W tej sytuacji prawdopodobnie rząd znowu, jak w roku ubiegłym, na podstawie ustawy o podatku majątkowym w roku 1923 zarządzi ściągnięcie pewnej sumy.

(Przypisek zecera: W międzyczasie Rada ministrów uchwaliła ściągnąć pogatek majątkowy).

Zapytać dlatego należy, kto właściwie podatek ten zapłaci? Odpowiedź nie będzie trudną.

Wiemy, że przy uchwaleniu podatku majątkowego — miało rolnictwo, główna podstawa naszego bogactwa narodowego — zapłacić połowę. Przy wydaniu schematu dla obliczenia majątku pominięto drobne i średnie rolnictwo, natomiast na podstawie obrotu skonstruowano podstawę majątkową dia najmniejszego nawet kramarza.

Przypominamy, że podatek majątkowy płacić mieli kramarze IV kateg., natomiast właściciele majątków 30—40 morgowych zupełnie od tego podatku byli uwolnieni. Podatek majątkowy w czasie od roku 1924 do 1927 płacili kramarze i drobni kupcy, chłop zaś był od tego podatku zupełnie zwolnionym.

Obecnie rząd przyznaje, że wskutek podatku obrotowego niszczy się obarczone nim sfery, t. j. kupców i przemysłowców. że ciężary nałożone na nich z tytułu innych jeszcze podatków grożą im ruiną gospodarczą a podatek majątkowy pobierany nadal wedle dotychczasowego systemu znowu obarczy wyłącznie prawie miasto a specjalnie handel.

Podatek majątkowy zniszczył w latach ubiegłych wiele egzystencji i absolutnie niema powodu, aby tym podatkiem li tylko dlatego, że Sejm go nie zniósł obciążyć sfery, które na rzecz skarbu państwa oddają i tak już olbrzymią część swego dochodu i majątku.

Drobni kupcy mogą korzystać ze świadczeń Kasy Chorych.

W ostatnich latach kilkakrotnie poruszaliśmy sprawę, w jaki sposób drobni kupcy mogliby się ubezpieczyć na wypadek **choroby.** Wiemy bowiem, że stan majątkowy drobnych kupców, nie zezwala im częstokroć w razie choroby na opłacenie wysokich honorarjów lekarza i lekarstw. Wiemy, że sytuacja materjalna tej warstwy kupiectwa jest złą, wobec czego zachodzi tu konieczność zabezpieczenia na wypadek choroby, aby drobny kupiec, był w stanie się leczyć, bez narażenia się na ruinę materjalną z powodu wysokości kosztów leczenia.

Próby założenia Kas chorych dla drobnego kupiectwa z różnych względów nie zostały doprowadzone do końca; nie wynika jednak z tego, by sprawa ta nie była nadal aktualną.

Zwracamy uwagę, iż drobni kupcy samodzielni mogą być ubezpieczeni w Kasach Chorych, o ile ich dochód roczny nie przekracza kwoty 7.200 Zł.

Sprawa powyższa unormowana została ustawą z dnia 19. V. 1920 o „obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby“ Dz. U. Nr. 44, z 9 czerwca 1920 r. poz. 272. gdzie art. 8 brzmi: I. „Do Kasy Chorych **z własnej woli** mają prawo przystąpić w charakterze członków osoby, nie podlegające obowiązkowi ubezpieczenia, jeżeli **nie przekroczyły 45 roku** życia, mieszkają stale w okręgu Kasy i jeżeli ich całkowity dochód roczny nie przewyższa kwoty (wówczas 30.000 Marek, obecnie) 7.200 Zł; II. Kto pragnie przystąpić do Kasy Chorych (art. 8 ust. 1) winien przedłożyć **świadectwo zdrowia,** wydane przez wyznaczonego w tym celu lekarza Kasy.

Jeżeli świadectwo lekarskie wykaże zły stan zdrowia, Kasa ma prawo odmówić przyjęcia w poczet członków.

III. art. 11 „Dobrowolnie ubezpieczeni stają się członkami od dnia wysłania zawiadomienia przez Zarząd Kasy o wpisaniu ich na listę ubezpieczonych. Zawiadomienia o przyjęciu w poczet członków lub odmowie powinno nastąpić w ciągu miesiąca od daty zgłoszenia:

IV. art. 14. Dobrowolnie ubezpieczeni przestają być członkami:

a) wskutek pisemnego oświadczenia Zarządowi Kasy o wystąpieniu;

b) jeżeli w ciągu 2 kolejnych terminów płatniczych nie uiszczą składek, a od pierwszego terminu upłynęło conajmniej 4 tygodnie.

c) jeżeli na czas dłuższy opuszczą terytorjum Państwa Polskiego bez zgody Zarządu Kasy.

Jak z powyższego wynika, powinni wszyscy na wstępie wymienieni, którzy doceniają ważność należenia

do Kasy Chrych celem korzystania w razie potrzeby z pomocy lekarskiej, lekarstw, zasiłków w razie niezdolności do pracy i innych jeszcze świadczeń — korzystać z przywileju, jaki im ustawa daje i zapisywać się do intniejącej już Kasy Chorych, skoro nie mają narazie własnej instytucji, któraby się ich losem w razie choroby opiekowała.

O należyte rozmieszczenie treści w amerykance.

Aby księgowość mogła spełnić swoje zadanie, dawania dokładnego i pełnego obrazu z wszystkich zaszłości i zmian w którymkolwiek przedsiębiorstwie, musi ona z konieczności rzeczy być przejrzystą, a to ze względów formalnych i praktycznych a w szczególności ze względów dowodowych. Z różnych bardzo ważnych powodów cieszy się także i u nas szerokiem rozpowszechnieniem księgowość systemu amerykańskiego, a zasadniczym wyrazicielem tego systemu jest niezaprzeczalnie dziennik amerykański w formie tabelarycznej. Zrozumiałą rzeczą jest, że buchalter czy kupiec prowadzący taki dziennik, już ze względów zasadniczych, ma w pierwszem rzędzie za zadanie, skupić całą swą uwagę na należyte wstawienie odnośnych sum do właściwych kont. Zupełne ignorowanie innych składników, które wprawdzie nie należą do zasadniczych funkcji księgowości, ale które przecież są niemniej istotne, wskazuje dobitnie, jak mało się u nas dba o zewnętrzną formę i praktyczną stronę księgowości. I tu przychodzę do właściwego tematu, któremu poświęcam teraz kilka słów.

Spotyka się w praktyce dzienniki, których kolumna pod nagłówkiem „treść“ tak gęsto zapisana jest różnemi pozycjami i ściśniętemi razem, że przedstawiają widok jakiejś dziwnie zrośniętej czarnej masy. Na to mówi niemiec: „Vor vielen Bäumen, sieht man nicht den Wald“. Naturalna rzecz, że wyszukanie jakiejś potrzebnej pozycji w takim labiryncie zapisków należy do problemów trudno rozwiązalnych. A tu grzeszą także starsi i wytrawniejsi buchalterzy, nie mówiąc już o kupcach którzy sami prowadzą swoją księgowość.

Opisanie zaszłości w dzienniku amerykań. powinno być krótkie i nietylko łatwo czytelne, ale w ten sposób rozmieszczone, ażeby jedna pozycja nie weszła innej w drogę, krótko mówiąc: bardzo widoczne rozgraniczenie pozycji. A to ostatnie da się w bardzo łatwy sposób i z niewielkim nakładem pracy osiągnąć, przez pociągnięcie kreski pod każdą pozycją. Jest to drobnostka, na którą zresztą każdy elementarz księgowości wskazuje, a która przyczyniła się w wielkiej mierze do jasności i przejrzystości księgowości.

Dla orjentacji przytaczam kilka przykładów:

26/2	Rk. kasy do Rk. towarów Za utarg dzienny	200.—
26/2	Rk. towarów do Rk. wierz. Eichnera Za fakt. z dnia 25/2	150.—
26/2	Rk. podat. do Rk. kasy Za pod. obr. II półr. 1927	300.—

Dla księgującego trud to minimalny a czytelność i przejrzystość ksiąg zyskuje na tem ogromnie.

Dr. Bergmann

W sprawie polityki rezerw zbożowych.

W dniu 4 lipca b. r. odbyło się w Warszawie zebranie przedstawicieli najpoważniejszych organizacyj kupiectwa zbożowego w Polsce, na którem zastanawiano się nad polityką zbożową, zamierzoną na najbliższy okres gospodarczy. Zwołanie konferencji spowodowane było zaniepokojeniem, jakie zapanowało w kołach kupców zbożowych wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej w związku z polityką t. zw. rezerw zbożowych, zagrażającą wyeliminowaniem kupiectwa do spełnienia dotychczasowej roli.

Polska ugina się pod ciężarem niedoboru zbóż chlebowych i wadliwej gospodarki mączno-chlebowej. Według pracy naczelnika resortu aprowizacji, p. Stanisława Schwalbego (rządowy tygodnik „Przemysł i Handel“ 3 III 1928, oraz broszura), zbiór przeciętny żyta i pszenicy z lat 1923 do 1927 włącznie (str. 20) wyniósł w przeciętnej rocznej o 5,994.000 kwintali (po 100 kg) mniej, niż potrzeba na wysiew i spożycie w/g obliczeń na rok 1927/1928. W/g stwierdzeń Komisji ankietowej, streszczonych w tomie „Młynarstwo“, w Polsce marnuje się 12 procent ziarna chlebowego, co olbrzymio przewyższa straty w innych krajach. Piekarstwo na swoją rękę marnotrawi.

Przywóz zboża do Polski od 1. VIII. do 30. V.

		1926—1927		1927—1928
pszenica	ton	155.461	ton	135.269
żyto	„	80.936	„	81.724
jęczmień	„	1.266	„	1.878
owies	„	29.021	„	16.388

wskutek przywozu większych ilości zboża w kwietniu i maju br., bilans handlowy w kwietniu obciążony został o 28.4 miljonów Zł. i w maju o 70.6 miljonów.

Prawdopodobnie i w czerwcu bilans handlowy obciążony będzie wskutek przywozu zboża znacznym deficytem.

Zniszczenie zasiewów ocenia główny Urząd statystyczny w stosunku do roku 1927 przy pszenicy ozimine 9.1 %, żyto 11.1 %, jęczmień oziminy 8 %, największe zniszczenie w pszenicy stwierdzono w województwie: tarnopolskiem, lwowskiem, wołyńskiem i stanisławowskiem. Żyto najwięcej ucierpiało w województwie warszawskiem, kieleckiem, lubelskiem, lwowskiem, stanisławowskiem i tarnopolskiem.

Drobne wiadomości gospodarcze.

Koszty własne i obroty w niem. handlu tekstylnym. Według obliczeń niemieckich wynoszą koszta własne w detalicznym handlu tekstylnym 17·6 proc. obrotu, nie uwzględniając oprocentowania własnego kapitału oraz zysku. Ciekawem jest, że szybkość obrotów jest bardzo mała, gdyż przeciętnie obrócono zapasem towarów tylko 2·8 razy do roku. Tą właśnie powolnością obrotów tłumaczą się wysokie koszta własne.

Konjunktura niemiecka wykazuje wyraźnie cechy osłabienia. Osłabienie dotknęło przedewszystkiem ciężki przemysł i górnictwo. W hutnictwie i metalurgji produkcja w maju pozostawała poniżej poziomu tego samego okresu roku ubiegłego. Wydobycie węgla w okręgu Ruhry, wykazuje najniższy poziom od wiosny 1926 roku.

Orzeczenia w sprawach podatkowych.

Zasadniczy wyrok Najw. Tr. Admin.

Wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który poniżej cytujemy, rozstrzygnął wreszcie na korzyść skarżących kwestję dowolnego odrzucania przez władze podatkowe umowy komisu.

Tło sprawy było następujące:

Jedna z firm, prowadząca rozległe obroty handlowe, przy składaniu zeznania do wymiaru podatku przemysłowego, powołując się na zawartą umowę ze swym londyńskim dostawcą, zeznała jako obrót jedynie otrzymaną prowizję komisową.

Komisja szacunkowa, jak również odwoławcza, nie uznały umowy komisowej, motywując to fikcyjnym charakterem takowej. Na skutek skargi poszkodowanej firmy, sprawa znalazła swój epilog na posiedzeniu Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który ze względu na zasadniczy charakter rozstrzyganej kwestji, rozpoznawał skargę w zwiększonym komplecie.

W rezultacie zaskarżony wymiar, jako niezgodny z ustawą, został uchylony na tej zasadzie, że władze podatkowe nie mają wogóle podstaw do odrzucania stosunku komisu, nawet gdy komis ten jest fikcyjny, o ile naturalnie podatnik przedstawił formalne dowody zawarcia takiej umowy.

Niesłuszne opodatkowanie bonifikat.

Najw. Trybunał Adm. uchylił orzeczenie władz skarbowych.

N. T. A. wydał zasadniczy wyrok, dotyczący zwolnienia od podatku obrotowego sum bonifikowanych. Jedyne to dotychczas rozstrzygnięcie ma dla sfer kupieckich duże znaczenie. Wyrok ten brzmi jak następuje:

„W myśl art. 5 p. 7 ustawy za obrót podlegający opodatkowaniu w przedsiębiorstwach przemysłowych, wydobywających, lub przetwarzających surowce, albo produkujących wyroby z wydobytych lub zakupionych na własny rachunek materjałów, uważa się sumę przychodu brutto za surowce, półfabrykaty i gotowe wyroby tak sprzedane za gotówkę, jak i wymienione lub sprzedane na kredyt.

Z treści tego przepisu wynika zatem, że za przychód brutto powinno się uważać ekwiwalent, należny sprzedającemu z tytułu dokonanej tranzakcji, przyczem w wypadku kiedy strony, zawierające umowę kupna-sprzedaży, umówiły się o cenę niższą od zwyczajnej, ogólnie przez sprzedającego stosowanej, zasadniczej, czy też podstawowej, wspomnianym ekwiwalentem, a tem samem obrotem podatkowym, jak to już orzekł Najwyższy Trybunał Administracyjny w wyroku swym z dnia 19 marca 1928 r. L. Rej. 409/26 będzie tylko ta niższa konkretnie umówiona cena, choćby ona w fakturze przedstawiała się jako wynik odejmowania, w którym odjemną jest cena podstawowa, a odjemnikiem przyznana zniżka. Nieistotnem jest przytem, czy w księgach handlowych figuruje wpływ za towar w pierwotnej wysokości, a bonifikata jest przeprowadzona po stronie debetowej, jak również, czy sprzedawca przyznał nabywcy zniżkę dodatkowo już po dokonaniu tranzakcji i po wystawieniu faktury, byleby zniżka ta została uskutecznioną w tym samym okresie podatkowym, co tranzakcja sprzedaży.

Niezależnie bowiem od sposobu, w jaki ta zniżka będzie uskutecznioną i przeprowadzoną w księgach i dokumentach handlowych, wpływa ona zawsze na wysokość ekwiwalentu, należnego sprzedawcy. W konkretnym przypadku, jak wynika z treści protokółu sprawdzenia obrotów wspomnianej firmy, co zresztą jest poza sporem, bonifikaty zostały uskutecznione w tym samym okresie podatkowym, w którym były zawarte odnośne tranzakcje kupna-sprzedaży przy ostatecznej regulacji poszczególnych rachunków, na podstawie wystawionych faktur, a zatem słusznie zostały przez stronę skarżącą potrącone z sumy wykazanej pierwotnie przy wystawianiu faktur w księgach handlowych, ponieważ ceną stanowiącą w tym przypadku ulegający opodatkowaniu dochód brutto sprzedawcy w myśl art. 5 p. 7 cytowanej ustawy, była nie ta kwota, na jaką opiewały wystawione faktury, lecz ta niższa cena, którą następnie strony ostatecznie ustaliły. Dokonany więc w tych warunkach dodatkowy wymiar podatku przemysłowego od zbonifikowanej przez sprzedawcę sumy, nie znajduje przeto dostatecznego uzasadnienia w przepisach cytowanej wyżej ustawy. Z tych zasad wychodząc, uznał N. T. A. opodatkowanie bonifikaty, jako niezgodne z ustawą. (Wyrok N. T. A. z 30 maja 1928 r. L. Rej. 1003/26).

Zaoczność wymiaru.

Fakt, że podatek dochodowy został wymierzony zaocznie zgodnie z art. 62 ust. 2 ustawy o podatku dochodowym, winien być ujawniony w aktach.

Przewodniczący komisji szacunkowej zawezwał podatnika N. do złożenia wyjaśnień dotyczących złożonego przezeń zeznania o dochodzie. N. pozostawił to wezwanie przewodniczącego komisji szacunkowej bez odpowiedzi, i wyjaśnień żadnych nie udzielił.

Następnie jednak ani komisja szacunkowa, ani też komisja odwoławcza nie wykazała w aktach sprawy tego, w jakim trybie wymiar podatku był dokonany, a w szczególności nie wykazała, czy był w tym wypadku zastosowany art. 62 ust, 2 ustawy o podatku dochodowym, t. j. czy wymiar był dokonany zaocznie.

Niewykazanie tego w aktach było powodem dla którego N. T. Adm., o który oparła się sprawa, uchylił wymiar komisji szacunkowej, orzekając, że postępowanie władz było w tym wypadku wadliwe ze szkodą dla płatnika, gdyż został on pozbawiony możności obrony swych praw (Orzeczenie N. T. Adm. L. Rej. 3899/25).

Weksel gwarancyjny

wedle orzecznictwa Sądu Najw.

Sąd najwyższy w wyroku z dnia 24 lutegó 1928 r. (Izba I Nr. 273/27) ustalił trzy zasadnicze tezy w przedmiocie uprawnień stron, wypływających z tzw. weksli gwarancyjnych.

Oddawna panuje w sferach kupieckich i przemysłowych zwyczaj wystawiania weksli gwarancyjnych in bianco przy zawieraniu określonej tranzakcji lub interesu. Weksle takie wystawione bywają na zabezpieczenie wykonania określonych warunków umowy i dają kontrahentowi wystawcy prawo wypełnienia ich zgodnie z pierwotną umową.

Sąd Najwyższy stanął na stanowisku: 1) że pierwotny kontrahent wystawcy wekslu in bianko zawsze mocen jest go wypełnić i wystąpić z tego tytułu osobiście, bądź ustąpić go innej osobie, skoro tylko wypełnienie wekslu nastąpiło zgodnie z umową pomiędzy nim i wystawcą;

2) że wierzyciel, będący w posiadaniu takiego wekslu gwarancyjnego in bianco może przenieść swoje prawa na inną osobę przez proste wręczenie, nie wypełniając i nie żyrując takowego, nabywca zaś może go wypełnić zgodnie z warunkami pierwotnej umowy;

3) że w każdym przypadku wystawca, przeciw któremu wystąpiono z tytułu wystawionego przezeń wekslu gwarancyjnego in bianco, może bronić się przed wypełnieniem takiego wekslu niezgodnie z pierwotną umową, jednakże udowodnienie pominionej okoliczności jest obowiązkiem dłużnika.

Pobieranie **czynszu** w wysokości przenoszącej stawki czynszowe, ustalone w ustawie o ochronie lokatorów, mogą być uważane za lichwę tylko w warunkach, gdy czynsz pobierany pozatem jest oczywiście nadmierny

w zrozumieniu ustawy o lichwie z 2 lipca 1920, przyczem „oczywista nadmierność“ czynszu jest pojęciem względnem, zależnem od warunków danego wypadku (O. S. N. z 12 października 1927, III kw. 1492/27). Można żądać zwrotu pobranych ponad ustawową normę **odsetek** nawet jeśli płacący wiedział, że nie był zobowiązany do zapłaty tak wysokich odsetek (O. S. N. z 25 października 1927. III kw. 1837/26).

Kiedy płaci się ulgową opłatę od rachunków?

W myśl ustawy o opłatach stemplowych pisma, stwierdzające umowę o sprzedaż ruchomości lub o świadczenie usług, jak również rachunki i inne pisma, stwierdzające wykonanie takich umów, podlegają opłacie stemplowej według stawki ulgowej w wysokości 0.2 proc., jeżeli choćby jedna ze stron umawiających się zawarła umowę w zakresie swego przedsiębiorstwa, podlegającego podatkowi przemysłowemu, lub ustawowo od tego podatku zwolnionego.

W związku z powyższym Ministerstwo Skarbu ogłosiło w „Dz. Urz. Min. Sk.“ następującą wykładnię:

Osoba, która zamierza prowadzić przedsiębiorstwo, podlegającą podatkowi przemysłowemu, korzysta ze stawki ulgowej w wysokości 0.2 proc., przewidzianej w punkcie 1 art. 67 oraz w punkcie *a* art. 72 ustawy o opłatach stemplowych, jeszcze przed uruchomieniem owego przedsiębiorstwa (a zatem w czasie, gdy jeszcze nie jest obowiązana do płacenia podatku przemysłowego z tytułu tego przedsiębiorstwa), a mianowicie co do pism, stwierdzaiących zawarcie lub wykonanie umów tego rodzaiu, jakie będą zawierane również po uruchomieniu przedsiębiorstwa, i które wówczas będą się przedstawiały jako należące do jego zakresu. Jeżeli np. dla urządzenia fabryki, będącej dopiero w stadjum organizacji, zostają sprowadzone z zagranicy maszyny, narzędzia lub środki przewozowe, potrzebne do prowadzenia tej fabryki, i ona należy do przedsiębiorstw tego rodzaju, które podlegają podatkowi przemysłowemu, to do pism, stwierdzających zawarcie lub wykonanie umowy z dostawcą zagranicznym, należy zastosować stawkę 0.2 proc.

Z życia organizacji.

W dniu 17 czerwca b. r. odbyło się Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Kupców w Wadowicach, przy bardzo licznym udziale członków. Zgromadzenie zagaił prezes, p. Bronner, witając obecnych. Sekretarz, p. Oster, złożył sprawozdanie z czynności Wydziału za rok ubiegły, oraz z Walnego Zgromadzenia Związku Stowarzyszeń Kupieckich Małopolski Zachodniej w Krakowie, na którem brał udział jako delegat Stowarzyszenia.

Po wysłuchaniu szczegółowego sprawozdania udzieliło zgromadzenie, na wniosek p. Kaufteila, ustępującemu Wydziałowi jednogłośnie absolutorjum, zaś na wniosek p. Bronnera podziękowanie Związkowi Stowarzyszeń kupieckich, w szczególności zaś p. prezesowi Schechterowi za jego pracę dla dobra ogółu kupiectwa.

W miejsce ustępującego Wydziału wybrani zostali pp. Sami Bronner jednogłośnie, oraz pp. Izrael Gross, Salo Nesselroth, Chaim Cisner, Eljasz Wiener i Hirsch Gleitzmann.

P. Propper omawia sprawę nielojalnej konkurencji, która powoduje ruinę kupiectwa.

P. Hoffman żali się na niedotrzymanie przez członków orzeczeń sądów polubownych, co czyni instytucję tą bardzo iluzoryczną. Prezes w ostrych słowach piętnuje takie postępowanie. Uchwalono ogłosić w „Przeglądzie Kupieckim“ nazwiska stron, nie dotrzymujących wyroków sądu polubownego, a w razie dalszego oporu wykluczyć ze Stowarzyszenia.

Po wyczerpaniu porządku dziennego Zgromadzenia zamyka p. Oster, nawołując zebranych do licznego abonowania „Przeglądu Kupieckiego“, jako jedynego organu kupiectwa żydowskiego.

O unifikację monopolową.

(*m*) Jak się dowiadujemy zezwoliło Ministerstwo Skarbu hurtownikom wódczanym w Wielkopolsce na hurtowną sprzedaż spirytusu i wódek monopolowych detajlistom wódczanym.

Na łamach naszego pisma podnosimy i przytaczamy ciągle fakta nieodpowiedniego traktowania kupców wódczanych przez Hurtownie Państwowego Monopolu Spirytusowego. Byłoby więc pożądanem aby zezwolenie rozciągnąć na pozostałe dzielnice Państwa. Hurtownicy prywatni bowiem w celu pozyskania klienta będą starali się możliwie najlepiej go obsłużyć i stosownemi ulgami zachęcić do zawarcia interesu.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy firma „Krakus“ uruchamia w najbliższych dniach Hurtownię Komisową. Wobec tego byłaby już częściowo sytuacja polepszoną. Spodziewamy się, o ile wiadomości nasze sie sprawdzą, „Krakus“ jak zwykle nie będzie się wzorował na zwyczajach monopolowych, lecz jak dobry kupiec będzie starał się odpowiedniemi ulgami i dobrą obsługą pozyskać wszystkich kupców krakowskich, dając lekcję Hurtowni PMS. jak należy obsłużyć klienta...

„Zyski“ kupców tytoniowych.

(hs) W ostatnich czasach wypuścił Państwowy Monopol Tytoniowy papierosy pakowane po 20 sztuk w opakowaniu papierowym. Celem tego opakowania jest zachęcić konsumenta do kupna całej paczki 20 sztuk. Myśl ta mija się jednak z celem, albowiem pakuje się w ten sposób papierosy najtańsze, a więc obliczone dla sfer najuboższych, która prawie że nigdy więcej jak 10 sztuk nie kupuje. Racjonalne więc byłoby pakowanie papierosów po 10 sztuk i w ten sposób zachęciłoby się konsumenta do kupna całej paczki.

Pozatem należy pakować papierosy jak poprzednio i po 100 sztuk, gdyż kupiec i tak musi paczki otwierać, chcąc obsłużyć klientelę, żądającą mniej jak 10 lub 20 sztuk. Przedewszystkiem pudełko na 100 sztuk jest tańsze od 5 opakowań po 20 sztuk lub 10 opakowań po 10 sztuk. Nadto zdarza się bardzo często, iż papierosy (Wisła i Sport) są przylepione do opakowania i wskutek tego przy rozpakowywaniu ulegają rozdarciu i są do sprzedaży niezdatne.

Przy nizkich zyskach udzielanych przez PMT. straty te są bardzo dotkliwe, tembardziej, że gros kupców tytoniowych nieposiada koncesji własnej i musi oddać ½ zysku brutto koncesjonarjuszowi. Pozatem papierosy są źle napychane, zwłaszcza tańsze, wskutek czego ty-

toń się wysypuje i konsument nie chce go wziąść. Następują scysje między kupcem a konsumentem. Kupiec tłómaczy się, że takie papierosy dostał z fabryki przez hurtownię i innych papierosów dać nie może, gdyż nie tylko nie uzyskałby zysku lecz poniósłby stratę. Klienta to jednak nie obchodzi i za swe pieniądze chce otrzymać towar dobry, jemu odpowiedni. Kupiec nie chcąc stracić klienta, daje mu papierosy całe, niewytrzepane, tak że wytrzepane mu pozostają. Narażony jest więc kupiec na dotkliwe straty.

Zwracamy się do Państwowej Fabryki Tytoniu w Krakowie o pełniejsze i twardsze napełnianie papierosów i odpowiednie pakowanie tychże, tembardziej, że w myśl istniejących przepisów nie wolno kupcowi przechowywać t. zw. „wytrzepek".

Do pana Chiela Bałamutha

kupca w Wadowicach.

Wydział Stowarzyszenia Kupców w Wadowicach wzywa Pana po myśli uchwały Walnego Zgromadzenia tegoż Stowarzyszenia z dnia 17 czerwca 1928 o dotrzymanie warunków zawartych w wyroku Sądu polubownego doręczonego Panu w sprawie Jego z p. Abrahamem Bronnerem w Wadowicach, a to do dni 14 pod rygorem wykluczenia Pana ze Stowarzyszenia.

Wydział.

Firm. 68/28

Likwidacja spółdzielni Dnia 8 lutego 1928 wpisano w rejestrze dla spółdzielni przy firmie Spółka węglowa w Rzeszowie. Spółdzielnia zapisana z poręką udziałową, że na podstawie wniosku Rady spółdzielczej z dnia 31 grudnia 1927 L. 10.144/RS., zarządza się rozwiązanie spółdzielni i likwidację tejże. Likwidatorami ustanawia się z urzędu Samuela Fetta i Izaka Liebera, kupców w Rzeszowie, którzy brzmienie firmy z dodatkiem „w likwidacji" wspólnie podpisywać będą.

Rzeszów, dn. 4 lutego 1928. Sąd okręgowy.

KRONIKA.

Umowa polsko-niemiecka w sprawach waloryzacyjnych.

Dnia 5 lipca br. między delegatami rządu polskiego i niemieckiego zakończyły się rokowania, odnoszące się do pretensji prywatnych do obligacyj przemysłowych, pożyczek publicznych, ubezpieczeń, prowincjonalnych kas pożyczkowych w Poznańskiem i na Śląsku, oraz funduszów gmin i związków komunalnych na ofiary wojny.

W związku z umową główną ma być jeszcze załatwiony szereg poszczególnych spraw, co do których rokowania rozpoczną się niezwłocznie.

Pocztowa Kasa Oszczędności wprowadziła ostatnio przekazywanie pieniędzy za granicę bez ograniczenia sumy. Po wypełnieniu specjalnego formularza, wysyła się go do biura przekazów zagranicznych P. K. O. w Warszawie. Przekazy zagraniczne uskutecznia się według kursu „sprzedaż giełdy warszawskiej", z doliczeniem od 1/4 do 1/2 proc., najmniej jednak zł 1·50 do 2·50, zależnie od kraju i miejsca przekazania. Dotychczas przekazywać pieniądze można do następujących krajów: Ameryka, Anglja, Holandja, Belgja, Francja, Niemcy, Szwajcarja, Italja, Węgry, Austrja, Czechosłowacja i wolne m. Gdańsk.

Izba Handlowa w Katowicach przeprowadza obecnie, z ramienia Związku Izb Handlowych, dochodzenie ankietowe, tyczące postulatów sfer gospodarczych w sprawie nowelizacji podatku przemysłowego. Ankieta wzbudziła żywe zainteresowanie, czego dowodem jest fakt, że Izbie katowickiej samorzutnie nadsyłają materjały różne organizacje gospodarcze z organizacjami b. Kongresówki na czele. Celem ustosunkowania się do zebranych materjałów i powzięcia ostatecznych konkluzyj, odbędzie się wkrótce specjalne zebranie Komisji Międzyizbowej, którą wyłoni w tej sprawie Związek Izb.

Przy Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów powstała Komisja do spraw uzdrowienia naszego bilansu handlowego, która już przystąpiła do ustalenia wytycznych naszej polityki gospodarczej w dziedzinie handlu zagranicznego.

Ważne wyjaśnienie.

Pod datą 10 kwietnia b. r. wydało Min. Skarbu okólnik z różnemi wyjaśnieniami do ustawy o państwowym podatku przemysłowym, a pomiędzy innemi i w odniesieniu do przedstawicieli handlowych domów zagranicznych.

Ponieważ redakcja tej części okólnika dawała powód do nieporozumień, przeto delegacja Federacji Zrzeszeń Przedstawicieli Handlowych, składająca się z pp. Gottlieba z Krakowa, Heymana z Łodzi, oraz Freidera i Perla z Warszawy, odbyła w tej sprawie konferencję z p. Koszko, dyrektorem departamentu Ministerstwa Skarbu, celem ustalenia właściwych intencyj Ministerstwa.

P. dyrektor Koszko wyjaśnił, że w wypadkach, kiedy przedstawiciel domu zagranicznego, mając skład towarów, reprezentowanego przez siebie domu, własny lub komisowy, równocześnie tymże samym towarem tegoż domu dokonywa tranzakcyj agenturowych, to zarówno obroty ze sprzedaży ze składu, jak i też i obroty towarowe z tranzakcyj agenturowych, podlegają opodatkowaniu, jako obroty towarowe.

Jeżeli zaś przedstawiciel handlowy operuje danemi artykułami wyłącznie jako pośrednik i nie posiada ich na składzie własnym lub komisowym, to opłaca z odnośnych operacyj podatek obrotowy od prowizji.

Zakaz przywozu pszenicy i mąki żytniej ma nastąpić w najbliższych dniach, t. j. do 31 sierpnia 1928 r.

Fabryka austrjacka, wyrabiająca materjał izolacyjny (warkocze) dla ogrzewań, oraz sztaby okrągłe i perłowe z drzewa twardego, przepołowione i ćwiartkowane dla meblarzy, ram obrazowych i lustrzanych, oraz celów dekoracyjnych, żaluzje do biurek, krzesła polowe i t. p. poszukuje zastępców.

Zgłoszenia przyjmuje Austrjacki Konsulat w Krakowie, Wolska 4.

Z rynków zagranicznych: Cukier tanieje, ryż bez zmiany, jaja tanieją, kakao tanieje. Ceny za zboże wykazują tendencję zniżkową.

Migdały i koryntki drożeją.

Krajowe łuszczarnie ryżu prowadzą między sobą silną konkurencję, derutując ceny. Burma II. notuje na dobrych kondycjach 73 grosze za kilogram. Już panuje w tym nowym przemyśle nadprodukcja.